

Sygn. akt V GC 643/13/upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Joanna Dams

Protokolant: Marzena Woźniarska

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2014 r. w Dzierżoniowie na rozprawie sprawy

z powództwa (...) sp. z o.o. w upadłości układowej w Z.

przeciwko S. B.

o zapłatę 4.796,71 zł

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 658,11 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: V GC 643/13/upr

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 czerwca 2013r. (...) sp. z o.o. w Z. domagała się od S. B., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P. S. B. z/s w Z., zapłaty kwoty 4796,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 5 marca 2013r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Uzasadniając roszczenie strona powodowa podała, że w dniu 1 marca 2013r. sprzedała pozwanemu disolwer laboratoryjny (...)3-1, 1/5-V za cenę w kwocie 71 340 zł brutto. Pozwany uregulował tę cenę jedynie częściowo, tj. do kwoty 66 543,29 zł, a w dniu 15 kwietnia 2013r. pisemnie zażądał jej obniżenia o kwotę 5 400 zł z tytułu rękojmi (oświadczył o potrąceniu tejże kwoty z ceną sprzedaży), zarzucając wadliwość montażu urządzenia przez powódkę, co doprowadzić miało do uszkodzenia sprzęgła i łożyska urządzenia. W kolejnym piśmie kierowanym do powódki pozwany podawał już jednak, że naprawa urządzenia kosztowała go 6 450 zł netto, jednak nadal nie przedstawił żadnego dowodu na poparcie swojego twierdzenia. Powódka zatem nie uwzględniła jego roszczeń i wezwała go do uregulowania zaległości w kwocie 4 796,71 zł. Dalej powódka wyjaśniała, że w dacie zakupu urządzenia pozwany był jej pracownikiem, znał stan techniczny przedmiotu sprzedaży, a uzgodniona cena uwzględniała tę okoliczność, że urządzenie było używane, tj. wcześniej wypożyczone klientom powódki. W dniu wydania urządzenia pozwanemu przeprowadzono pomyślnie w obecności pozwanego dwugodzinną próbę jego funkcjonowania, które nie budziło zastrzeżeń. W ocenie strony powodowej pozwany nie złożył reklamacji co do otrzymanego towaru celem dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi, a okoliczność rzekomej wadliwości maszyny nie została przez niego udowodniona.

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 sierpnia 2013r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania. Zgłosił zarzut potrącenia ze sporną ceną sprzedaży odszkodowania obejmującego koszty naprawy urządzenia, przeprowadzonej celem usunięcia jego wad, jak również koszty dojazdu do odbiorcy. Dalej wyjaśnił, że rzeczoną maszynę odsprzedał klientowi ze Słowacji, jednak ta nie działała prawidłowo. Pozwany udał się zatem na Słowację, ponosząc koszty zakupu paliwa w kwotach 316,93 zł, 274,06 zł i 108,39 zł, wykupując winiety za kwoty 41,77 zł, 85,04 zł i 206 zł, a także ubezpieczenie odpowiednio za 10zł, 16zł i 10zł. Ponadto pozwany opłacił transport urządzenia do kraju i z powrotem do Słowacji, co wyniosło go kwotę 2 x 1 476

zł = 2 952 zł. Przede wszystkim jednak poniósł koszt naprawy disolwera w kwocie 3 690 zł. Dodał jeszcze, że celem zapewnienia prawidłowej pracy urządzenia konieczne okazało się także dokonanie korekty jego oprogramowania (600 zł) oraz wykonanie elektrycznego przeglądu technicznego (600 zł). Po wykonaniu wyżej opisanych czynności naprawczych klient pozwanego ze Słowacji nie wnosił już roszczeń co do stanu urządzenia. Pozwany zaprzeczył nadto, aby sporny disolwer nabyty został jako używany i podał, że wyprodukowano go w 2013r. i był nowy, w związku z czym winien funkcjonować należycie. Z tych względów wzywał powoda do obniżenia ceny urządzenia o wartość nakładów poniesionych na jego naprawę.

Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu ogłosił upadłość strony powodowej z możliwością zawarcia układu, pozostawiając upadłemu zarząd własny ((...)).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 marca 2013r. S. B., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z/s w Z., nabył od (...) sp. z o.o. w Z. nowy disolwer laboratoryjny model (...)3-1, 1/5-V za cenę 71 340 zł brutto. Sprzedaż udokumentowano fakturą VAT nr (...), określającą termin płatności na dzień 4 marca 2013r.

Pozwany uregulował cenę nabycia częściowo - do kwoty 66 543,29 zł.

(Dowód: - faktura VAT nr (...), k. 13 akt,

- deklaracja zgodności z 11.03.2013r., k. 42 akt;

- zeznania świadka M. B., k.123v.-124)

Istotne urządzenie wyprodukowano w 2012r. na zlecenie złożone w 2011r. Przed sprzedażą pozwanemu nie było ono używane zgodnie z przeznaczeniem, niemniej pod koniec 2012r. wypożyczono je na Łotwę w charakterze „atrapy” (tj. na potrzeby formalnego odbioru realizowanej tam inwestycji, gdyż pozwana nie zdołała wyprodukować na czas urządzenia zamówionego przez klienta z Łotwy).

(Dowód: - przesłuchanie A. P., prezesa strony powodowej, k.104

- zeznania świadka M. B., k.123v.-124,

- częściowo zeznania świadka T. M., k. 101v.-102 akt,

- wykaz zleceń str. powodowej z 2011r., k. 69-71 akt,

- zeznania świadka P. S., k. 103v. akt,

- zeznania świadka M. S. (1), k. 121v. akt)

Po przywiezieniu urządzenia z Łotwy i po zawarciu z pozwanym umowy sprzedaży, disolwer został poddany próbom szczelności i ruchowej i okazało się, że nie trzyma próżni. Stąd przed wydaniem pozwanemu sporne urządzenie było naprawiane – w tym celu częściowo je rozmontowano i doszczelniono przy użyciu silikonu.

Po naprawie stwierdzono, że urządzenie nie ma już usterek i wydano je pozwanemu. Następnie dosłano pozwanemu deklarację zgodności.

(Dowód: - zeznania świadka M. G., k. 102-103 akt,

- zeznania świadka T. S., k.120-120v.,

- przesłuchanie pozwanego S. B., k.105,

- zeznania świadka J. K., k.121,
- zeznania świadka M. S. (2), k.122v.,
- deklaracja zgodności maszyny, k. 42 akt)

Pozwany nabył sporny disolwer celem jego dalszej sprzedaży klientowi ze Słowacji – (...) s.r.o. Po przewiezieniu na Słowację i rozpoczęciu użytkowania urządzenia konieczna okazała się jego rychła naprawa, gdyż okazało się, że urządzenie wadliwie ściera powłokę produktu ze ścianek kadzi i co chwilę uaktywnia się pompa próżniowa. Ponieważ wymagana naprawa była niemożliwa na miejscu, urządzenie w dniu 3 kwietnia 2013r. przetransportowano do Z. w Polsce – pozwany poniósł z tego tytułu koszt wynagrodzenia przewoźnika w kwocie 1 476 zł brutto (1 200 zł netto).

(Dowód: - rejestr sprzedaży pozwanego, k.94,

- przesłuchanie powoda S. B., k.105 akt,
- zeznania świadka M. S. (1), k.121v.,
- zeznania świadka A. R., k.122,
- faktura Vat nr (...), k.37,
- list przewozowy CMR z 3.04.2013r., k.38;
- zeznania świadka Z. P., k.122v.-123)

Naprawę urządzenia na zlecenie pozwanego wykonało na początku kwietnia 2013r. Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo – Handlowe (...) spółka cywilna z/s w Z.. Pozwany poniósł z tego tytułu koszt wynagrodzenia wykonawcy w kwocie 3 690 zł brutto (3 000 zł netto).

Istotą naprawy było poprawienie pasowania węzłów łożyskowych poprzez właściwe dopasowanie wymiarów wysokości osadzenia napędów, jak również usunięcie braku równoległości pokrywy względem zbiornika (bezpośrednia przyczyna nie trzymania próżni w zbiorniku). Naprawa dotyczyła również usunięcia skutków wadliwości urządzenia, którymi było przyspieszone zużycie jego niektórych elementów. Stąd dokonano wymiany łożysk i wkładki sprzęgła.

(Dowód: - faktura VAT nr (...), k. 35 akt,

- załącznik do faktury VAT nr (...), k. 36 akt,
- zeznania świadka J. T. (1), k. 123-123v. akt,
- zeznania świadka L. Z. (1), k. 123 v. akt)

Po naprawie urządzenie niezwłocznie przetransportowano na Słowację. Koszt transportu wyniósł pozwanego ponownie 1 476 zł brutto (1 200 zł netto).

(Dowód: - faktura VAT nr (...), k. 37 akt,

- list przewozowy, k. 38 akt,
- faktura VAT nr (...), k. 39 akt,
- list przewozowy CMR z 7.04.2013r., k. 40-41 akt;

- zeznania świadka Z. P., k.122v.-123)

W połowie kwietnia 2013r. pozwany zażądał od strony powodowej obniżenia ceny sprzedaży urządzenia o kwotę 5 400 zł netto, oświadczając o potrąceniu tej kwoty z wartością faktury Vat nr (...). W uzasadnieniu wskazał na wadliwy montaż urządzenia i uszkodzenie jego sprzęgła i łożyska.

Strona powodowa nie uznała zgłoszonych przez pozwanego roszczeń i wezwała go do zapłaty pozostałej części ceny.

(Dowód: - pismo strony powodowej z dnia 16.04.2013r., k. 15-16 akt;

- pismo pozwanego z dnia 19.04.2013r., k. 14 akt)

Pozwany w dalszym ciągu odmawiał zapłaty i sprecyzował, że naprawa dotyczyła wymiany łożysk w wale tarczy dyspergującej, wkładki sprzęgła i wkładki noża zagarniającego. Koszt naprawy określił tym razem na kwotę 6 450 zł netto. Nadto podał, że poniósł koszty dojazdu do klienta oraz transportu urządzenia celem jego naprawy.

Strona powodowa nie uwzględniła stanowiska pozwanego i ponownie wezwała do uregulowania zaległości.

(Dowód: - pismo strony powodowej z dnia 25.04.2013r.;

- pismo pozwanego z dnia 19.04.2013r., k. 18 akt)

W czerwcu 2013r. pozwany zlecił wykonanie korekty oprogramowania disolwera laboratoryjnego oraz jego przegląd elektryczny. Czynności tych dokonano w firmie (...) na Słowacji. Pozwany poniósł z tego tytułu wydatek w kwocie 2 x 600 zł = 1 200 zł.

(Dowód: - umowa o dzieło nr 02/06/2013, k. 31 akt,

- rachunek nr (...), k. 32 akt,

- (...), k. 33 akt,

- rachunek nr (...), k. 34 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie było zawarcie przez strony na początku marca 2013r. umowy sprzedaży disolwera laboratoryjnego (...)3-1, 1/5-V za cenę w kwocie 71 340 zł brutto. Bezspornym również było to, że pozwany nie uiścił na rzecz sprzedawcy części ceny w kwocie 4 796,71 zł. Sporne okazało się, czy istotne urządzenie obarczone było wadą fizyczną, wywołaną jego niewłaściwym montażem, jak również sporny był rodzaj przysługujących pozwanemu z tego tytułu uprawnień i zachowanie przez niego związanych z tym procedur (dotyczy zwłaszcza terminu reklamacji i formy potrącenia).

Analiza przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym zarówno dokumentów, jak i obszernych zeznań świadków i stron, dała podstawę do dokonania przez Sąd oceny o istnieniu podstawy faktycznej i prawnej dla roszczenia odszkodowawczego S. B.. Stanowiące przedmiot umowy urządzenie było bowiem wadliwe, a poniesiona przez pozwanego szkoda obejmowała w ocenie Sądu co najmniej wynagrodzenie netto zapłacone przez niego na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Usługowo – Handlowego (...) spółki cywilnej z/s w Z., które dokonało naprawy disolwera, jak również dwukrotny fracht netto zapłacony przez pozwanego na rzecz przewoźnika Z. P.. Skutecznie także dokonano w tym względzie potrącenia wzajemnych wierzytelności stron do wysokości określonej w pozwie wierzytelności niższej.

Sąd ustalił, że disolwer sprzedany pozwanemu w marcu 2013r. został wyprodukowany w przedsiębiorstwie strony powodowej w 2012r. i pod koniec tamtego roku wypożyczono go za granicę. W trakcie tego wypożyczenia nie był on jednak w ogóle używany zgodnie z przeznaczeniem. Po jego powrocie do siedziby powódki ujawniła się konieczność przeprowadzenia prac naprawczych związanych z nieprawidłowym utrzymywaniem próżni w zbiorniku disolwera. 15-minutowe próby przeprowadzone po dokonanej naprawie wyszły prawidłowo, a w konsekwencji sfinalizowano sprzedaż urządzenia na rzecz pozwanego, który pozostawał w przekonaniu, że jest ono sprawne. Rychło jednak po sprzedaży i rozpoczęciu użytkowania disolwera przez słowackiego kontrahenta pozwanego, zaszła konieczność kolejnej naprawy urządzenia. Przejawem jego dysfunkcji był ponownie m.in. problem z utrzymaniem próżni, a dodatkowo wadliwe ścieranie powłoki produktu ze ścianek kadzi. Jak wynikało z zeznań świadków J. T., L. Z. i A. R., jak również przesłuchania pozwanego, pokrywa zbiornika nie miała niezbędnej równoległości względem niego i nie dociskała równo kadzi zbiornika, a to właśnie powodowało, że urządzenie nie trzymało próżni. Również konstruktor tego typu urządzeń M. S. (1), zatrudniony w spornym okresie u strony powodowej, zeznał, że nie trzymanie próżni mogło być efektem wady fabrycznej powstałej w toku produkcji i wadliwej obróbki korpusu urządzenia (k. 121v. akt). Należało też dostrzec, że pozostali świadkowie w sprawie, będący pracownikami strony powodowej, faktycznie nie wykluczyli, aby przywołane przez pozwanego okoliczności mogły skutkować nie trzymaniem próżni, a w konsekwencji przyspieszonym zużyciem łożysk i sprzęgła (por. zeznania M. G., k.103-103v., T. S., k.120v.). W oparciu o powyższe Sąd przeprowadził rozumowanie prowadzące do wniosku, że skoro urządzenie, które przed sprzedażą pozwanemu było usprawniane ze względu na nie trzymanie próżni (jego naprawa polegała na uszczelnieniu silikonem, jak zeznał świadek M. G.), a w krótkim czasie po rozpoczęciu jego właściwego użytkowania zgodnie z przeznaczeniem ponownie ujawniło ten problem, musiało posiadać wadę fabryczną powodującą brak należytej funkcjonalności. Stąd za wiarygodne należało uznać zeznania świadka J. T. (1), zgodnie z którymi problem wynikał ze zbyt ciasnego pasowania łożysk, co z kolei było konsekwencją złego wykonania elementów mocowania silnika, zatem wymagana naprawa dotyczyła poprawienia pasowania węzłów łożyskowych poprzez właściwe dopasowanie wymiarów wysokości osadzenia napędów, jak również usunięcia braku równoległości pokrywy względem zbiornika (bezpośrednia przyczyna nie trzymania próżni w zbiorniku). Naprawa dotyczyła również usunięcia skutków wadliwości urządzenia, którymi było przyspieszone zużycie jego niektórych elementów. Stąd dokonano także wymiany łożysk i wkładki sprzęgła.

Uznając za udowodnioną okoliczność istnienia wady fizycznej w urządzeniu sprzedanym pozwanemu, a tkwiącej już poprzednio w rzeczy, należało jednocześnie stwierdzić, że pozwany nie dokonał skutecznego zgłoszenia swoich uprawnień względem strony powodowej z tytułu rękojmi. W szczególności naruszył akt staranności z art.563 § 2 k.c. poprzez nie zawiadomienie sprzedawcy o wadzie niezwłocznie po jej wykryciu oraz poprzez przystąpienie do naprawy urządzenia bez umożliwienia stronie powodowej zbadania rzeczy. Tym samym nie może się on obecnie domagać obniżenia ceny w oparciu o przepis art.560 § 1 k.c.

Uchybienie terminom reklamacji nie może jednak pozbawiać pozwanego roszczeń z art.471 k.c. Odpowiedzialność sprzedawcy, gdy chodzi o dochodzenie pełnej szkody wynikłej z wady rzeczy, nie jest bowiem w ogóle zależna od wykonania przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi, ani też nie podlega w czymkolwiek jej reżimowi (por. Duże Komentarze Becka. Kodeks cywilny, tom II, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2005, str.257). W trybie art.471 k.c. sprzedawca jednak co do zasady nie odpowiada za wady, ale za szkodę spowodowaną wadą wynikłą z nienależytego wykonania umowy sprzedaży wobec wydania rzeczy wadliwej. Wyłączenie tej odpowiedzialności jest możliwe wtedy, gdy zostanie wykazane przez spełniającego świadczenie, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest skutkiem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Na podstawie powyższego przepisu rzeczą pozwanego było wykazanie w procesie szkody, nienależytego wykonania zobowiązania oraz związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą. Z kolei rzeczą strony powodowej, którą obciążało domniemanie winy zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, było doprowadzenie do jej ekskulpacji bądź to poprzez udowodnienie rzeczywistej przyczyny nienależytego wykonania zobowiązania, która nadto zwalniałaby ją z odpowiedzialności, bądź to poprzez wykazanie, iż przy wykonywaniu zobowiązania dołożyła należytej staranności, a więc, że nie doprowadziła do szkody w sposób zawiniony. W ocenie Sądu stronie powodowej nie udało się przeprowadzić takiego dowodu, a wyniki postępowania dały podstawę do ustalenia, że nienależyte wykonanie umowy przez stronę powodową (wydanie

wadliwego urządzenia) uniemożliwiało z kolei należyte wykonanie przez pozwanego umowy dalszej sprzedaży, skutkiem czego poniósł on szkodę odpowiadającą kosztom usunięcia wad (wynagrodzenie zakładu naprawczego oraz transport urządzenia do tego zakładu i z powrotem na Słowację), które to koszty były niezbędne celem zapewnienia należytego wykonania umowy łączącej go z (...) s.r.o. Sąd uwzględnił w tym zakresie koszty poniesione przez pozwanego w wysokościach netto, albowiem – jak wynika z orzecznictwa sądowego - odszkodowanie dla podatnika podatku VAT musi uwzględniać tę okoliczność, że przysługuje mu prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, co pomniejsza faktyczną wysokość poniesionej przez niego szkody. Sąd nie znalazł również podstawy, dla zakwestionowania wysokości wynagrodzenia uzyskanego od pozwanego przez zakład (...) – Handlowe (...) – Z (...) spółkę cywilną z/s w Z., albowiem strona powodowa nie zakwestionowała tych kosztów co do wysokości, a w szczególności nie zarzuciła, że gdyby pozwany powiadomił ją o wadzie w odpowiednim czasie, w ramach rękojmi, to udałoby jej się naprawić urządzenie tańszym kosztem (zasada minimalizacji szkody). W konsekwencji należało przyjąć, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy należne pozwanemu odszkodowanie obejmuje co najmniej kwotę 3 000 zł + 1 200 zł + 1 200 zł = 5 400 zł, a więc przewyższa wysokość dochodzonego roszczenia. Kwota ta okazała się zatem wystarczająca do potrącenia z wierzytelnością strony powodowej o zapłatę pozostałej części ceny, wobec czego znaczenia procesowego pozbawione zostały dalsze koszty przedstawione przez pozwanego do potrącenia. Tym niemniej zauważyć należy, że – z uwagi na sposób dowodzenia - nie podlegałyby potrąceniu opłaty za paliwo (pozwany nie wskazuje, jaką trasę pokonał i ile spala jego pojazd), jak również opłaty za winiety całoroczne, czy polisy ubezpieczenia podróży zagranicznej. Podobnie dalsze prace zlecone na urządzeniu, jak jego przegląd elektryczny, czy korekta oprogramowania, gdyż nie udowodniono ich związku z wadą fabryczną maszyny (przeprowadzono je dwa miesiące po właściwej naprawie). Uwzględniając podniesiony zarzut potrącenia należy przypomnieć, że od potrącenia jako czynności materialnoprawnej odróżnić trzeba zarzut potrącenia, będący czynnością procesową. Oświadczenie o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 k.c., jest czynnością materialnoprawną, powodującą – w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c. – odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia (wyrok SN z dnia 14 stycznia 2009 r., IV CSK 356/2008, niepubl.; por. także wyrok SN z dnia 23 stycznia 2004 r., III CK 251/02, M. Praw. 2006, nr 10, s. 540). Oświadczenie takie pozwany złożył w odpowiedzi na pozew.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 535 k.c. i 498 k.c. orzeczono, jak w pkt sentencji I wyroku z dnia 20 sierpnia 2014r. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przyjmując, że pozwany wygrał niniejszy spór w całości. Stronę powodową obciążono obowiązkiem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwanego, na które złożyły się koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz wydatki postępowania związane ze stawiennictwem świadków w kwocie 58,11 zł.